



Czwarty krok
EUCHARYSTIA, OLTARZ I OFIARA

KOMENTARZ BIBLIJNY

”Potem mówił do wszystkich: «Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje”. (Łk 9, 23)

We Wcieleniu Słowo Boże jest posłuszne Ojcu, biorąc na siebie całą naszą ludzką kondycję, niosąc ją ze sobą aż do śmierci na krzyżu. To właśnie w tym wiernym posłuszeństwie Jezus staje się Eucharystią, dziękczynieniem, ponieważ w tym posłuszeństwie odkrywa troskę, uwagę i miłość Ojca. Pójść za Jezusem jako uczniowie, to opierać się na Tym, który stał się ołtarzem, i stać się z Nim, w Nim i dla Niego ofiarą miłości. Każdego dnia w prostocie miłości, w codziennych obowiązkach wykonywanych z miłością, będziemy jak Jezus, miłymi Ojcu, jak niepokalane hostie miłości, ofiarowane dla uzdrowienia świata.

DUCHOWOŚĆ

Wybrany fragment mówi o relacji Ojca Pio do Najświętszego Sakramentu Eucharystii, pochodzi ze szczególnego okresu jego życia: przebywał wtedy w Pietrelcinie, a powrót do klasztoru uniemożliwiła mu ciężka choroba płuc. Jego życie wypełnione było modlitwą i nauką, z niewielkim apostołatem wśród chorych i w życiu parafialnym. Doświadczenie mistyczne stało się intensywne i Ojciec Pio skupił całą swoją egzystencję na całkowitej i wyłącznej miłości do Boga.

Z listu Ojca Pio do ojca Augustyna z San Marco in Lamis (Epist. I, p. 316)

Pietrelcina, 3 grudnia 1912

Mój najdroższy ojcze,

Chciałbym na chwilę odsłonić moją pierś, aby pokazać ci ranę, którą najśłodszy Jezus z miłością otworzył w moim sercu! Ono znalazło wreszcie Kochającego i tak się w nim zakochało, że nie jest w stanie urazić Go więcej.

Ty już znasz tego Kochanego. On jest tym, który nigdy nie złości się na tego, kto go obraża. Nieskończona jest liczba Jego łask, które nosi moje serce. Wie, że nie ma się czym przed nim chlubić. On mnie umiłował; zechciał mnie wyróżnić spośród innych stworzeń.

A kiedy pytam Go, co takiego uczyniłem, że zasłużyłem na tyle pocieszeń, uśmiecha się do mnie i powtarza, że orędownikowi niczego się nie odmawia. W zamian wymaga ode mnie tylko miłości, lecz czy nie jestem do niej zobowiązany wobec Niego z racji wdzięczności?

O, gdybym mógł, mój ojcze, sprawić mu choć trochę przyjemności w ten sam sposób, w jaki on sprawia przyjemność mnie! On jest tak zachwycony moim sercem, że sprawia, iż płonę Jego boskim ogniem, Jego ogniem miłości. Czym jest ten ogień, który przenika mnie całego? Ojcze mój, jeśli Jezus czyni nas tak szczęśliwymi na ziemi, to co będzie w niebie?

Zastanawiam się czasem, czy są dusze, które nie czują, że ich pierś płonie ogniem Bożym, zwłaszcza gdy stoją przed Nim w Najświętszym Sakramencie. Wydaje mi się, że jest to niemożliwe, zwłaszcza jeśli chodzi o kapłana czy osobę zakonną. Być może te dusze, które mówią, że nie czują tego ognia, nie czują go, bo mają serca o wiele większe. Tylko dzięki tej łagodnej interpretacji zgadzam się z nimi, aby nie przypisać im wstydlivej opinii kłamców.

...

Módlmy się, mój ojcze, aby Pan zechciał rozpędzić gęste chmury, które zbierają się nad horyzontem Kościoła.

Brat Pio

Według konstytucji soborowej Sacrosantum Concilium, Eucharystia jest szczytem i centrum życia chrześcijańskiego. Ojciec Pio często odnosi się do symboliki tego sakramentu; w tych obrazach łatwo zobaczyć, jak bardzo Eucharystia była autentycznym punktem odniesienia i kierunkiem jego egzystencji. Ołtarz jest znakiem ofiarowania się Jezusa: zjednoczenie miłości, które płynie z Eucharystii, przynagla go, by wraz z Chrystusem wstąpił na ten ołtarz, by stać się ofiarą i darem dla dobra swoich braci i siostr.

Ciągle odniesienia do Eucharystii są zwierciadłem jego doświadczenia mistycznego, które zawiera treści dotyczące szczególnie jego osoby, ale opisujące możliwą drogę każdego chrześcijanina. Przede wszystkim Ojciec Pio uczy nas, abyśmy naprawdę umieścili Eucharystię w centrum naszej egzystencji, abyśmy odczuwali w sobie nieustanne pragnienie spotkania z Jezusem, abyśmy wybrali Go przez prawdziwe wyrzeczenie się grzechu, abyśmy opierali się na Eucharystii w celu przezwyciężenia pokusy. W Eucharystii Ojciec Pio odnalazł sens swojego istnienia i odkrył wielką wartość krzyża przyjętego z miłości; z tego sakramentu wypływała siła miłosierdzia, która łączyła go także konkretnie z jego braćmi i siostrami, promując wiele dobrych inicjatyw dla ich pożytku.



POZNAJEMY OJCA PIO

- ❖ W niedzielę 14 sierpnia 1910 roku Ojciec Pio odprawił swoją pierwszą uroczystą Mszę świętą w kościele parafialnym w Pietrelcinie.
- ❖ W czasie studiów seminaryjnych młody zakonnik cierpiał na bardzo wysokie gorączki, które uniemożliwiały mu spożywanie czegokolwiek, poza Komunią św. W liście z 29 marca 1911 r. pisał do ojca Benedykta: «serce czuje się jakby przyciągnięte przez siłę wyższą, zanim zjednoczy się z Nim [Jezusem] rano w sakramencie. Jestem tak głodny i spragniony przed Jego przyjęciem, że prawie umieram z braku tchu. I właśnie dlatego nie mogę uniknąć zjednoczenia z Nim, a czasem z gorączką jestem zmuszony iść i karmić się Jego ciałem».
- ❖ 8 września 1911 roku Ojciec Pio po raz pierwszy powiedział ojcu Benedetto, że widział na swoich dłoniach "małe zaczerwienienie, któremu towarzyszył silny i ostry ból" i dodał «bicie mego serca, kiedy jestem z Jezusem w Najświętszym Sakramencie, jest bardzo mocne. Czasami wydaje mi się, że naprawdę chce wyrwać się z mojej piersi».
- ❖ Od października do listopada 1911 roku Ojciec Pio przebywał w Venafro. W małym klasztorze w Molise, między 29 listopada a 1 grudnia, przeżył mistyczne doświadczenie ekstaz: każdego dnia, kilka razy dziennie, zakonnik rozmawiał z Jezusem. Jego rozmowy zostały poświadczone i spisane przez ojca Agostino, który był obecny podczas tych godzinnych rozmów z Panem.
- ❖ 28 czerwca 1912 roku w liście skierowanym do ojca Agostino, Ojciec Pio napisał: «Całą ostatnią noc spędziłem z umiłowanym Jezusem. [...] Czułem że jestem blisko Jezusa i złączony z Nim; przez tysiąc płomieni czułem, że płonę, co czyniło mnie żywym i jednocześnie umarłym. Tak więc cierpiałem, żyłem i umierałem nieustannie».
- ❖ W 1915 roku, w odpowiedzi na usilne prośby swojego spowiednika, ojca Agostino, Ojciec Pio potwierdził w liście, że doznawał niebiańskich wizji już w latach, w których przebywał w Sant'Elia: «jeśli się nie mylę, musiały się one rozpocząć niedługo po zakończeniu nowicjatu» (7 października 1915).
- ❖ 26 sierpnia 1917 roku Ojciec Pio przebywał w Neapolu na wojskowych badaniach lekarskich. Nie ma tam kaplic, a młodzi żołnierze nie mogą wychodzić na zewnątrz. Napisał do ojca Agostino: «Jestem bardzo zniechęcony z tego tylko powodu, że nie można tu odprawiać Mszy świętej [...] jakież to pustkowie bez Jezusa!».
- ❖ 22 września 1968 roku, o godzinie 5 rano, Ojciec Pio odprawił swoją ostatnią Mszę św. w kościele Matki Bożej Łaskawej. Pod koniec uroczystości, gdy próbował wstać, zachwiał się i upadł w ramiona ojca Billa, który z pomocą innych braci zdołał go podtrzymać. Odprowadzony do celi, po raz ostatni pożegnał się ze swoimi duchowymi dziećmi słowami: «Moje dzieci, moje dzieci...».

ŚWIAT OJCA PIO: Ekstazy w Venafro

Venafro było ważnym miastem rzymskim, tranzytowym i łączącym rejon Sannio z Kampanią, którego strategiczne znaczenie jest poświadczone w różnych okresach. Bogate w historię miasto posiada wiele kościołów ze strzelistymi dzwonicami, które tworzą panoramę miasta. Klasztor kapucynów, zbudowany w 1573 roku, był przeznaczony jako miejsce studiów, kiedy Ojciec Pio przybył do niego w towarzystwie ojca Benedetto w drugiej połowie października 1911 roku. W tym miejscu, podczas półtora miesiąca, które tam spędził, młody zakonnik doznał wielu ekstaz, ale także wielu diabelskich ataków, jak opisuje w swoim pamiętniku ojciec Agostino z San Marco in Lamis. Jego jedynym pokarmem w tym okresie była Eucharystia. 7 grudnia 1911 roku Ojciec Pio, ciężko zachorowawszy, opuścił Venafro i udał się do Pietrelciny.

PRZEDSTAWIENIE GRUP MODLITWY OJCA PIO: Duchowość eucharystyczna

Życie sakramentalne, a w szczególności uczestnictwo w Eucharystii, powinno znajdować się w centrum ich duchowości. Od początku głównym elementem tej duchowości była adoracja eucharystyczna i wspólnotowe uczestnictwo w comiesięcznej Mszy św. Jeśli to możliwe, niech poproszą swojego asystenta duchowego lub proboszcza o przeprowadzenie takiego spotkania specjalnie dla ich formacji osobistej i duchowej. Jeśli nie jest to możliwe, niech uczestniczą we Mszy św. i adoracji razem ze wspólnotą parafialną, ze świadomością, że charyzmat modlitwy powinien być przeżywany wspólnie, a nie w oderwaniu od wspólnoty kościelnej.

NASZE UROCZYSTOŚCI WSPÓLNOTOWE

22 stycznia (rocznica przyjęcia habitu zakonnego przez Ojca Pio) – Dzień wierności

Zgodnie z ewangelicznym radykalizmem, który charakteryzuje życie Ojca Pio, Grupy Modlitwy przeżywają celebrację wspólnotową (dla poszczególnych grup lub dla diecezji), podczas której, według ustalonej formuły, zawsze w łączności z tematem roku, odnawia się przyrzeczenia chrzcielne oraz potwierdza się swoje zobowiązanie do wierności i świadectwa. To spotkanie może być wstępem do nadchodzącego okresu Wielkiego Postu i może być początkiem drogi prowadzącej do przemiany życia osobistego i wspólnotowego.